

Marcin PIECHOCKI

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

ORCID: 0000-0001-9574-4755

„Jak nie będzie z zimy lata, tak nie będzie z Niemca brata”. Niemcy jako figura służąca prezentowaniu opozycji w Wiadomościach TVP

Streszczenie: Celem artykułu było zbadanie zabiegów polegających na wykorzystaniu w Wiadomościach TVP niemieckiej tematyki jako punktu odniesienia do omawiania tematyki krajowej. Prowadzone wcześniej badania, choć dotyczyły innych zagadnień, ujawniły taki zabieg w głównym programie informacyjnym nadawcy publicznego, stąd pomysł na badanie poświęcone wyłącznie jemu.

Słowa kluczowe: Niemcy, Wiadomości, Informacje, antyniemiecka retoryka

Wprowadzenie

Zawartość serwisów informacyjnych ma szczególne znaczenie w przypadku nadawcy publicznego, którego usytuowanie w systemie medialnym prowadzi do zawłaszczenia przez zwycięskie partie polityczne. Skutkuje to mniej lub bardziej zauważalnym wpływem na jego funkcjonowanie, zwykle na obszary informacji i publicystyki (od doboru tematów – eksponowania jednych i pomijania innych, przez selekcję gości i ekspertów, po narrację i wydźwięk materiałów). Należy przy tym pamiętać o ustawowych obowiązkach nadawcy publicznego, chociażby: rzetelnym ukazywaniu całej różnorodności wydarzeń i zjawisk w kraju i za granicą; sprzyjaniu swobodnemu kształtowaniu się poglądów obywateli oraz formowaniu się opinii publicznej; umożliwianiu obywatelom i ich organizacjom uczestniczenia w życiu publicznym poprzez prezentowanie zróżnicowanych poglądów i stanowisk oraz wykonywanie prawa do kontroli i krytyki społecznej (art. 21 Ustawy o radiofonii i telewizji). Serwis informacyjny powinien dawać odbiorcom przekonanie, że to, co obejrżeli lub przeczytali, powstało w oparciu o rzetelnie zweryfikowane fakty oraz zostało uczciwie przedstawione przez dziennikarzy (Bauer, 2008, s. 258). Informacje i wiadomości i związane z nimi wymogi braku tendencyjności czy sympatii oraz neutralności wobec przedmiotu odniesienia powinny być nie tylko praktyką charakteryzującą zbieranie i przetwarzanie informacji, ale również ich przekazywanie (McQuail, 2007, s. 209).

W ostatnich latach działalność nadawców publicznych budziła jednak kontrowersje. Rada Języka Polskiego zbadała nawet belki towarzyszące materiałom w „Wiadomościach”, wykazując, że w przypadku większości z nich trudno mówić o funkcji powiadamiania (Kłosińska, Zimny, Żukiewicz, 2018, s. 76). Ingerencje w działalność nadawców publicznych zostały również zauważone poza Polską. W Światowym Indeksie Wolności Prasy Polsce przyznano 66. miejsce (najniższe dotychczas), co uzasadniono konsolidacją kontroli rządu nad mediami publicznymi oraz działaniami wobec prywatnych podmiotów, w tym repolonizacją (Reporters Without Borders, 2022).

Jednocześnie spadają oceny wiarygodności głównego serwisu informacyjnego TVP, w 2012 roku programy informacyjne i publicystyczne w TVP1, TVP2 i TVP Info za niewiarygodne uznało 5% respondentów, w 2017 – 20%, w 2019 – 26%, w 2021 i 2023 – 38%. Odmienne zdanie (wiarygodne, zasługują na zaufanie) wyraziło w 2012 roku 23% respondentów, w 2017 i 2019 – 15%, w 2021 – 13%, w 2023 – 15% (CBOS, 2023a). Telewizja nadal pełni istotną rolę w procesie zdobywania przez obywateli informacji o wydarzeniach w kraju i na świecie. Jest to ważne medium dla starszych widzów, jego znaczenie w pozyskiwaniu informacji spada w przypadku osób młodszych. Dodatkowo starsze osoby chętniej korzystały z oferty nadawcy publicznego. Interesująco wyglądają również odpowiedzi dotyczące preferowanego medium, jeśli zestawimy je z preferencjami politycznymi. Wśród osób popierających obóz rządowy (Zjednoczona Prawica) dominowały kanały TVP – 88,1%, wśród popierających ugrupowania opozycyjne – kanały TVN (80,5%) i Polsatu (45,6%). Wśród osób bez określonych poglądów nie zauważono tak wyraźnego lidera. TVP1 jest częściej niż przeciętnie głównym źródłem informacji dla osób powyżej 65. roku życia (31%), mieszkańców wsi (25%), osób z podstawowym wykształceniem (32%) lub zasadniczym zawodowym (25%), osób o niskich lub średnich dochodach (26%). Dominują renciści (38%), emeryci (29%) a wśród aktywnych zawodowo rolnicy (31%). Dla 17% respondentów głównym źródłem informacji są programy informacyjne TVP 1, dla 9% – TVP Info, dla 3% – TVP2 – łącznie telewizja publiczna uzyskała 28% wskazań (CBOS, 2023b; CBOS, 2023c, CBOS, 2024).

Do spadku zaufania obywateli do TVP przyczyniają się materiały takie jak ten, w którym wykorzystano ujęcia napadu z planu serialu kryminalnego, które prowadzący skomentował: „Napastnicy podjeżdżają na motocyklach i strzelają z broni maszynowej, po czym spokojnie odjeżdżają. Podobne sytuacje w wielu miejscach w Europie to już niemal codzienność” (Wiadomości, 2021a). Innym działaniem są stronicze zapowiedzi materiałów, które często są skonstruowane w taki sposób, że – wraz z belką – sugerują interpretacje; w podobny sposób konstruowane są forszpany. 31 października 2021 roku wyemitowano materiał opatrzony paskiem „Niemiecki hołd opozycji”, który został na początku wydania zajawiony w następujący sposób: Pojawia się Donald Tusk mówiący „Liebe Freunde”, po nim te same słowa wypowiada Adam Bodnar. Wówczas prowadzący Michał Adamczyk mówi: „Niemiecki hołd opozycji, czyli polityka podległości, która szkodzi Polakom”. Potem pojawia się niepodpisany ekspert, który mówi: „To są politycy, którzy uwierzyli chyba w to, co mówili o Polakach Niemcy, że Polacy są jakimiś podludźmi”, na koniec ponownie pojawia się D. Tusk, mówiąc: „Danke”. Kiedy emitowany był news, prowadzący zapowiedział go w następujący sposób: „Zgoda na ograniczenie suwerenności, poddanie się szantażowi finansowemu. Opozycja w sporze Komisji Europejskiej z Polską cały czas staje po stronie Brukseli. Do tego dochodzą agresywny ton i jawne działanie wbrew narodowemu interesowi” (Wiadomości, 2021c). Nieprzypadkowy jest następujący po nim materiał pt. „Dowód niemieckiego zezwierżenia”, który dotyczył niemieckiego obozu dla dzieci podczas II wojny światowej (Wiadomości, 2021e). Podobny zabieg zastosowano w materiale o przekazaniu Niemcom noty dyplomatycznej w sprawie odszkodowań, po którym pojawił się news o zbrodniach niemieckich w czasie okupacji (Wiadomości, 2022a; Wiadomości, 2022b). Wątpliwości rodzi również wykorzystanie w materiale sondażu, którego pytanie zostało sformułowa-

ne: „Czy opozycja powinna atakować polski rząd na forum Parlamentu Europejskiego” (Wiadomości, 2021d).

Obraz Niemiec w polskich mediach jest przedmiotem licznych badań, dotyczą one prasy (Łada, Sendhardt, 2021; Arendarska, Łada-Konefał, Sendhardt, 2022; Schulz, 2020), mediów społecznościowych (Łada-Konefał, Sendhardt, 2022) oraz telewizji, w tym „Wiadomości” (Piechocki, Wyszynski, 2020). W tym ostatnim wykazano, że w badanym okresie (1 marca–31 maja 2015 i 2017 roku) odsetek materiałów, w których pojawiło się odniesienie do Niemiec, które miały pozytywny wydźwięk w zasadzie się nie zmienił (11% w 2015 i 13% w 2017 roku). Zmianie uległy dwie inne perspektywy: z 74% do 33% spadł odsetek ukazujących ten kraj neutralnie, z 8% do 47% wzrósł odsetek materiałów o negatywnym wydźwięku. Wykazano, że odwołanie do Niemiec służyło dziennikarzom do dyskredytowania osób lub organizacji działających w kraju. Taka interpretacja przez skojarzenie polega na prezentowaniu osoby krytycznej wobec rządu i mającej dowolnego charakteru związku z Niemcami, co pozwalało sugerować działanie na ich rzecz lub z inspiracji, więc na szkodę Polski. Taka retoryka tworzy system ideologicznych odniesień zbudowany oparty o emocjonalną argumentację – Niemcy są Polsce nieprzychylni, dlatego krytyczne uwagi instytucji europejskich (realizujących interesy Niemiec) można wytłumaczyć w oderwaniu od istoty sporu, np. nie naruszeniem unijnego prawa, ale obawami o wzrost znaczenia Polski. To prowadzi do zaprezentowania widzom bezalternatywnego wyboru – każdy, kto rząd krytykuje lub go nie popiera, działa przeciwko Polsce, a krytyka ze strony Niemiec czy instytucji unijnych dowodzi słuszności jego działań. Podobne zabiegi odnotowano w badaniu sposobów informowania w „Wiadomościach” o rezolucjach Parlamentu Europejskiego dotyczących praworządności (Piechocki, Wyszynski, 2022). Obecne były tam sugestie zewnętrznych ingerencji, zarzucano zdradę, wskazywano wprost podmiot stojący za krytycznymi rezolucjami dotyczącymi Polski i wspierające takie działania osoby w Polsce. Taka emocjonalna i tożsamościowa argumentacja pozwalała przekierować wektor z konsekwencji działań rządu na inspiratora tych działań, który ma ukryte cele. Dzięki temu w materiałach zabrakło merytorycznej analizy i wyjaśnienia podstaw prawnych przyjmowanych rezolucji. W tej optyce nie były one wynikiem błędów w reformie wymiaru sprawiedliwości, ale działań przedstawicieli opozycji. Jednemu z materiałów towarzyszyła belka „Totalna opozycja i Niemcy chcą ukarać Polskę” (Wiadomości, 2017b). W innym autor wyjaśniał, że o reformie wymiaru sprawiedliwości najgłośniej poza Polską mówią opozycyjni politycy, co jest częścią ich politycznej gry. Materiałowi towarzyszył pasek „Nie pozwólmy, aby inni decydowali za nas” (Wiadomości, 2020), innemu – „Kto ocenia Polskę?” (Wiadomości, 2016). Kiedy Rafał Trzaskowski określił powrót do kwestii reparacji wojennych mianem antyniemieckiej histerii, w materiałach padły sformułowania, iż nie tylko redagował on wymierzoną w swój kraj rezolucję, ale jest proniemiecki, co współgrało z belką: „Platforma wspiera Niemcy kosztem Polski” (Wiadomości, 2018b; Wiadomości 2018c).

W takiej retoryce sugestia proniemieckości jest tożsama z przedkładaniem interesów innego państwa ponad ojczyznę, szkodzeniem jej, wręcz zdradą. Często w jednym materiale pojawia się kilka, uzupełniających się, wypowiedzi – dziennikarza, eksperta, polityka koalicji rządzącej. I tak dziennikarz może powiedzieć, że za uległą postawę Niemcy nagradzali polityków PO medalami, opozycja nie zrezygnowała z polityki uległości

nawet po przegranych wyborach, czego dowodem ma być spotkanie z kanclerz Angelą Merkel w niemieckiej ambasadzie w Warszawie. Po tej wypowiedzi Adrian Stankowski („Gazeta Polska Codziennie”) wyjaśniał, że rząd D. Tuska prowadził politykę „skrajnej uległości, szczególnie wobec interesów Berlina”. Autor materiału uzupełnił, że w czasie rządów koalicji PO-PSL likwidowano gałęzie polskiej gospodarki, konkurencyjne wobec tych zza Odry. Maciej Chudkiewicz (TVP3) wyjaśniał, że dopóki Polska była „grzecznym chłopcem, który wykonuje grzecznie i posłusznie polecenie polityków na zachód od naszego kraju, to nie było w zasadzie problemu. Byliśmy montownią, byliśmy krajem takim neokolonialnym, o czym wielu ekonomistów w pewnym momencie odważyło się mówić”. Na końcu materiału autor pytał, czy Polska ma być państwem drugiej kategorii, czy „(...) takim, w którym żyje się godnie oraz bezpiecznie i którego władze zdecydowanie zabiegają o polski interes narodowy? (Wiadomości, 2020b). Taki sposób prezentowania informacji dzieli na szkodzących Polsce i tych, co o nią dbają.

Powiedzenie przywołane w tytule niniejszego opracowania zaczerpnięto z książki pt. *Niemiec wyszydzony*, której lektura uświadamia mnogość negatywnych skojarzeń z Niemcami w języku polskim (Dzikowski, 1946). W powojennym okresie były one zrozumiałe, jednak zastanawia ich obecność w ostatnich latach. Ponownie współpraca z Niemcami może być wykorzystana jako działanie przeciwko Polsce, pozwalając wyłączać ze wspólnoty narodowej wybrane osoby, co czyni je godnymi potępienia, niekiedy wręcz zdrajcami. Taka optyka jest widoczna w wystąpieniu Mateusza Morawieckiego w Sejmie 16 sierpnia 2023 (Sejm, 2023a) oraz kolejnego dnia – Przemysława Czarnka (Sejm, 2023b). W sejmowej uchwale w sprawie obcej ingerencji w proces wyborczy w Polsce można przeczytać, że za nieustającymi atakami stoją ugrupowania, w których istotną rolę odgrywają niemieccy politycy (Sejm, 2023d). Odnotowano ją w Niemczech, Gerhard Gnauck zauważał, że narodowo-konserwatywne PiS nadaje oficjalnie antyniemiecki kierunek działań w kampanii wyborczej. Zwrócił również uwagę na ogłoszone w tym samym czasie hasło kampanii wyborczej: „Bezpieczna przyszłość Polaków” i współgrające z nim słowa rezolucji o nieustannych atakach sił dominujących w UE i zasadniczej roli niemieckich polityków w tej akcji (Gnauck, 2023). O możliwym wykorzystaniu tematyki niemieckiej i powiązanej z nią unijnej w kampanii wyborczej (jako narzędzia mobilizacji) rok wcześniej pisał Kai-Olaf Lang (Lang, 2022, s. 7).

Metodologia

W badaniu wykorzystano CAST, narzędzie wspomagające analizę zawartości mediów. Z uwagi na zgromadzone w jego archiwum nagrania najważniejszych krajowych kanałów telewizyjnych możliwe jest projektowanie badania z uwzględnieniem audycji wyemitowanych od 2014 roku, co pozwala na swobodne tworzenie założeń badawczych. Dobór próby miał charakter celowy i został podyktowany przyjętymi na wstępie założeniami. Celem nie był ilościowy pomiar natężenia występowania antyniemieckiej retoryki i wykorzystania jej do prezentowania wydarzeń krajowych, szczególnie w odniesieniu do parlamentarnej opozycji, lecz próba zidentyfikowania zabiegów stosowanych w tym celu. Sformułowano następujące pytania badawcze: w jaki sposób w materiałach wykorzystywana jest figura Niemiec do omawiania prezentowanych wydarzeń?

Jakie zabiegi stosują autorzy materiałów, prowadzący i pojawiający się w nich eksperci? Zdecydowano o wybraniu trzech wydarzeń z lat 2021, 2022 i 2023 roku oraz następujących po nich 14 wydań:

- wybór Donalda Tuska na przewodniczącego Platformy Obywatelskiej, co symbolizuje jego powrót do krajowej polityki (23.10–5.11.2021) – 5 relewantnych newsów;
- przekazanie rządowi Niemiec noty dyplomatycznej w sprawie reparacji wojennych (3–16.10.2022) – 12 relewantnych newsów;
- przyjęcie przez Sejm uchwały w sprawie ingerencji w wybory w Polsce (17–30.08.2023) – 13 relewantnych newsów.

Każde z nich było powiązane z Niemcami, dzięki czemu możliwe było analizowanie przyjętej w założeniach tematyki. Kluczem doboru była nie tylko data emisji, ale również odniesienie do Niemiec lub do Niemców i sytuacji wewnętrznej Polski. W 42 wydaniach 30 newsów zawierało relewantne elementy. W przygotowanym kluczu znalazły się następujące kategorie:

- treść belki;
- odwołanie do Niemiec i sytuacji wewnętrznej w Polsce w forszpanie;
- wstęp dziennikarza prowadzącego wydanie (biała);
- sposób wykorzystania figury Niemiec przez: prowadzącego, autora materiału, eksperta występującego w materiale:
 - opozycja działa w interesie i na rzecz Niemiec;
 - niemieckie ingerencje w wewnętrzne sprawy Polski;
 - sugerowanie zdrady krajowym politykom;
- zastosowane w materiale zabiegi.

Podczas kodowania dodano kolejną kategorię: powiązanie opozycji i Niemiec z rosyjską agresją na Ukrainę

Wyniki

W poszczególnych kategoriach, w jakich zestawiano wydarzenia w kraju z Niemcami, wyróżniono następujące wypowiedzi:

- działanie opozycji w interesie Niemiec (23) – prowadzący (11), autor (5), ekspert (7);
- Niemcy ingerują w wewnętrzne sprawy Polski, opozycja z pomocą Niemiec zwalcza rząd (12) – prowadzący (3), autor (6), ekspert (3);
- zwalczanie rządu przy niemieckiej pomocy – sugestia zdrady (6 razy) – prowadzący (1) – autor (2), ekspert (3);
- sugerowanie Niemcom i opozycji współodpowiedzialności za napaść Rosji na Ukrainę (3) – prowadzący (1); ekspert (2).

Dominowało utożsamianie działalności opozycji ze służeniem interesom Niemiec, co pozwalało tworzyć spójną narrację z dwiema pozostałymi – wskazywaniem na ingerencje w sprawy Polski i wspólną walkę opozycji i Niemiec z rządem w celu osłabienia Polski, a więc sugestiami zdrady. Często autorem takich wypowiedzi był prowadzący wydanie, co odbywało się za pomocą wstępu poprzedzającego materiał. Również autorzy materiałów prezentowali materiały w określonej perspektywie, sugerując, że działania opozycji przynoszą korzyść Niemcom lub niemieckie ingerencje w polskie sprawy

szkodzą ojczyźnie. Ostatnia perspektywa pozwoliła przywoływać politykę zbliżenia (resetu) z Rosją, jaką realizował poprzedni rząd (PO-PSL). Sugerowano, iż do napaści Rosji na Ukrainę doprowadziły krótkowzroczność Niemiec i realizującej wówczas ich wytycznych Polski. O wykorzystaniu wojny do dyskredytowania opozycji świadczy nie tylko prezentyzm, ale wyrywanie z kontekstu tamtych czasów chociażby porozumienia gazowego podpisanego z Rosją, podczas gdy Polska po 2015 nadal sprowadzała z tego kraju surowce energetyczne.

Obecne w materiałach zabiegi

Wypowiedzi po niemiecku

W 9 materiałach odnotowano wtrącanie wyrwanych z kontekstu wypowiedzi po niemiecku. Były to dłuższe fragmenty wystąpień lub frazy, nawet kilkakrotnie powtarzane w jednym materiale. Często były przerywnikiem dla komentarza dziennikarza, mając dowodzić słuszności głoszonych przez niego opinii, niekiedy wplatan je w jego wypowiedź. Warto przytoczyć przykłady:

Niemiecki hold opozycji (31.10.2021)

Widać śmiejącego się A. Bodnara, który odbiera nagrodę w Niemczech. Następnie autor materiału mówi: „To słowa, które nie tylko bulwersują, ale po prostu szkodzą Polakom. Adam Bodnar, były już RPO, odbierając w Niemczech nagrodę przyznaną przez Federalny Związek Towarzystw Polsko-Niemieckich” – w tym momencie pojawił się A. Bodnar mówiący „Liebe Freunde” – określił Niemcy mianem mentora Polski, to był jednak dopiero początek. Ponownie pojawił się A. Bodnar mówiący po niemiecku (tekst tłumaczony): „Z tego wynika jednak szczególna odpowiedzialność dla mentora. Jak w powiedzeniu z »Małego Księcia« Antoine de Saint-Exupery. Kiedy oswoisz zwierzę, potem nie możesz go porzucić. Mówię tu o odpowiedzialności, aby w sposób szczerzy i krytyczny ocenić sytuację w Polsce. Czy historyczna odpowiedzialność to nie jest czasem jedynie wygodna wymówka, aby nic nie mówić?”. Autor: „W swoim wystąpieniu Bodnar porównał Polskę i Polaków do dzikiego zwierzęcia oswojonego przez Niemców. Wywołało to falę oburzenia, bo zdaniem komentatorów (pojawia się A. Bodnar mówiący: »Waalbrzych bevor Krieg das war Waldenburg«) porównanie Bodnara niepokojąco przypomina niemiecką retorykę z czasów okupacji, kiedy Niemcy uważali Polaków za podludzi i traktowali jak zwierzęta”. Następnie przywołano tekst okupacyjnego rozporządzenia: „Każdy Polak obowiązany jest po ujrzeniu każdego Niemca noszącego mundur ustąpić miejsca na chodniku. Obowiązek ukłonu przez Polaków podlega też w stosunku do wszystkich”. Dr Robert Derewenda (KUL): „Przychodzi jednoznacznie tutaj porównanie do czasów II wojny światowej, gdzie Niemcy jawili się, a przynajmniej chcieli się jawić jako ta wyższa kultura. Wiemy dobrze, na czym polegała ta wyższa kultura, na zbrodniach, na grabieżach, wreszcie na podległości Polski czy Polaków w stosunku do Niemiec. Łapanie i rozstrzelanie, podłość, okrucieństwo, niemieccy kaci i zbrodniarze przynieśli Polsce zniszczenie i zniewolenie, za swoje zbrodnie Niemcy dotąd nie wypłacili Polakom reparacji” – w trakcie wypowiedzi obrazy bombardowanej i zniszczonej Warszawy. Pojawia się A. Bodnar mówiący: „Liebe Freunde”. Autor: „Po-

mimo tego, zdaniem Bodnara, to Niemcy powinni uczyć Polaków, czym jest demokracja i praworządność”. Pojawia się A. Bodnar mówiący po niemiecku (tekst tłumaczony): „Właśnie w wyniku tragicznych historycznych doświadczeń Niemcy i RFN mają szczególną odpowiedzialność za przyszłość UE. Za całą Europę, w tym również kraje na wschód od dawnej żelaznej kurtyny”. Autor (w tle widać idącego D. Tuska): „Bodnar to kolejny przedstawiciel polskiej opozycji, która apeluje do Niemców o zdecydowane działania w sprawie sporu z polskim rządem”. D. Tusk po niemiecku (tekst tłumaczony): „Wszyscy cenią waszą cierpliwość. Niemniej broniąc naszych wspólnych wartości, zbliża się moment podjęcia trudnych decyzji. Jasne stanowisko z waszej strony będzie decydujące i jest bezcenne. Jestem pewien, że również i w tym wypadku nie zawiedziecie nas. Dziękuję”. Autor: „To fragment przemówienia Donalda Tuska podczas zjazdu niemieckiej partii CDU”. D. Tusk: „Liebe Freunde”. Autor: „Oppositionsführer, jak nazywają Tuska w Berlinie, nie szczędził Niemcom komplementów”. D. Tusk po niemiecku (tekst tłumaczony): „Wasz sposób rządzenia był błogosławieństwem nie tylko dla Niemiec, ale także dla całej Europy”. M. Sawicki: „Donald Tusk ma powody, aby okazywać Niemcom podziw i wdzięczność, jego pierwsza partia, Kongres Liberalno-Demokratyczny, jak relacjonował Paweł Piskorski, były współpracownik Tuska, powstała przy finansowej pomocy CDU”.

Sondaż: Polacy chcą Europy Ojczyzn (30.10.2021)

Autor materiału: „Powrót Donalda Tuska do polskiej polityki nie dał PO szans na pokonanie PiS”. Pojawia się D. Tusk mówiący: „Für Deutschland”. Autor: „Zdaniem komentatorów Polacy dostrzegają, że totalna opozycja w sporze Polski z Komisją Europejską otwarcie stoi po stronie Brukseli i Berlina”.

Opozycja gra bezpieczeństwem Polaków (13.10.2022)

Autor materiału: „Nie ma wątpliwości, że przyszłoroczne wybory parlamentarne ostatecznie odpowiedzą na pytanie jaka będzie Polska”. Jarosław Kaczyński: „Dzisiaj mamy już tam takie starcie, które można porównać ze starciem z 89 roku, bo z jednej strony stoimy my, czyli Solidarność, partia wolności niepodległości, a z drugiej strony stoi partia, która chce zlikwidować wolność, niepodległość”. Autor: „Obecny rząd wprowadza antykryzysowe rozwiązania, rozszerza programy społeczne, reaguje na zagrożenie, dozbraja armię, wzmacnia sojusze”. Jacek Karnowski („Sieci”): „Jeżeli jeszcze parę lat potrwa ten dobry proces, to będzie nie do odwrócenia. Opozycja spróbuje to odwrócić i spróbuje znów zdegradować Polskę do takiej roli no podległego Niemcom landu w istocie” [w tle D. Tusk ściska się z U. von der Layen]. Autor: „Komentatorzy nie mają wątpliwości, że Donald Tusk w poparciu Berlina widzi swoją szansę na powrót do władzy nawet kosztem suwerenności Polski”. D. Tusk po niemiecku (tekst tłumaczony): „Wasz sposób rządzenia był błogosławieństwem nie tylko dla Niemiec, ale także dla całej Europy”.

W przypadku tego zabiegu zauważalne jest, że takie wypowiedzi po niemiecku nie pełnią swej funkcji samodzielnie, ale należy je rozpatrywać w kontekście obrazów czy słów wypowiedzianych przez autora materiału lub ekspertów. To one tworzą pewien kontekst, w jakim uwidacznia się ich znaczenie zgodne z intencjami redakcji – pojawia się sugestia, iż Niemcy są Polsce wrogiem, ich działania są szkodliwe, zatem jakkolwiek

związek z nimi należy ocenić negatywnie, wówczas pojawia się taka wypowiedź, domykając taką narrację.

Belki

Belka, czyli napis pojawiający się u dołu ekranu na początku materiału (będący również jego tytułem), powinien mieć charakter informacyjny, tymczasem w wielu przypadkach nie pełni on takiej funkcji, będąc sugestią, w jaki sposób należy interpretować newsa. Warto przytoczyć przykłady:

Niemiecki hołd opozycji (31.10.2021). Hołd można rozumieć jako: „wyraz czci dla kogoś lub czegoś, uroczysty akt uległości składany zwycięskiemu lub potężniejszemu władcy przez słabszego, w średniowiecznych stosunkach lennych: ceremonia publicznego składania przysięgi wierności przez wasala seniorowi” (PWN, 2023). Takie sformułowanie zakłada uległość jednej strony wobec drugiej, podrzędna jest opozycja, która, nie mogąc wygrać wyborów, ucieka się do pomocy zagranicznego podmiotu, co można również prezentować jako działanie wymierzone w ojczyznę.

Opozycja rezygnuje z suwerenności (4.11.2021). Suwerenność jest wartością nadrzędną, z której nikt nie chciałby dobrowolnie rezygnować. Takie sformułowanie, będące stwierdzeniem, nie przypuszczeniem, podsuwa interpretację – opozycja, czyniąc tak, wyrzeka się bezcennych i nadrzędnych wartości w imię partykularnych interesów.

Niemcy nie mogą ingerować w polskie wybory (17.08.2023). Takie sformułowanie nie pełni funkcji informacyjnej, słowo ingerować ma negatywne konotacje, dodatkowo użyto czasu teraźniejszego, co może sugerować, że takie działania są aktualne. W materiale nie przedstawiono na to dowodów.

Zatrucie Odry. Tropi wodą do Niemiec (19.08.2023). Takie sformułowanie pozostaje jedynie insynuacją, jeśli, jak w tym przypadku, nie przedstawia się dowodów na istnienie owych tropów.

Niemiecki plan na wybory w Polsce (28.08.2023). Taka konstrukcja implikuje istnienie strategii Niemiec związanej z wyborami w Polsce, zatem ingerencją w wewnętrzne sprawy innego, suwerennego podmiotu. Słowo plan oznacza coś starannie przygotowywanego od dłuższego czasu. Może to wywołać u widzów określone negatywne emocje, które zostaną przetransferowane na podmioty przez Niemcy wspierane.

Zapowiedź prowadzącego

Oczekiwanie, iż relacjonowanie informacji będzie miało charakter niestronniczy, apolityczny i nieideologiczny jest naiwnością (Jędrzejewski, 2009, 34). Sam dobór wydarzeń, które się relacjonuje, jest wynikiem pewnych, nie zawsze obiektywnych, czynników. Również sposób montażu, zaproszeni eksperci, wreszcie słowa wypowiedziane przez dziennikarza czy prowadzącego wydania mogą w istocie stanowić pewną sugestię odczytania znaczenia prezentowanego zagadnienia. Chociaż rola prowadzącego serwis

informacyjny sprowadza się do zapowiadania kolejnych materiałów, integrowania poszczególnych newsów w całość, niekiedy zadawania dziennikarzom pytań domyślnie w imieniu widzów, to forsżpany, śródżpany i zapowiedzi mogą tworzyć odpowiedni klimat narracyjny, w którym prezentowane są kolejne części każdego wydania. Jak zauważała Margaret Morse w osobie *anchormana*, czyli prowadzącego, reprezentowane są nie tylko wiadomości jako takie, konkretny nadawca lub jednostka, która jest właścicielem sieci lub nadawcy, czy interes publiczny, ale jest on reprezentacją złożonego związku tych wszystkich elementów (Morse, 2004, s. 213). Prowadzący może ograniczyć się do bezstronnego zapowiadania i zachęcenia widzów do obejrzenia materiału, może jednak dokonać oceny omawianego problemu, stosować zwroty wartościujące, prezentować swoją interpretację, tym samym podsuwając ją widzom (Rutkowska, 2013, s. 143–147). Rola prowadzącego jest istotna dla odczytania całości materiału. Warto przytoczyć kilka przykładów takich zapowiedzi:

Polacy chcą Europy Ojczyzn (30.10.2021). „Pracownia Social Changes na zlecenie portalu w polityce.pl przeprowadziła badania i zapytała Polaków, jaki model Unii Europejskiej popierają. Zdecydowana większość, bo aż 67% badanych, opowiedziało się za UE jako związkiem suwerennych państw, zaledwie 11% respondentów wybrało koncepcję UE jako superpaństwa zarządzanego z Brukseli, 22% nie ma w tym temacie zdania. Wbrew opinii większości Polaków politycy opozycji stają po stronie Brukseli i Berlina w sporze z polskim rządem i żądają zgody na ograniczenie naszej suwerenności oraz poddanie się szantażowi finansowemu”. Warto zwrócić uwagę na nacechowane emocjonalnie sformułowanie „szantaż finansowy” oraz przywołanie badań opinii społecznej, co podnosi wiarygodność materiału. Ich autorem jest jednak niewielka pracownia, kojarzona z jedną stroną sceny politycznej. Ponadto błędnie utożsamiono respondentów z Polakami.

Niemiecki hold opozycji (31.10.2021). „Zgoda na ograniczenie suwerenności, poddanie się szantażowi finansowemu, opozycja w sporze Komisji Europejskiej z Polską cały czas staje po stronie Brukseli. Do tego dochodzą agresywny ton i jawne działanie wbrew narodowemu interesowi”. Warto odnotować negatywnie nacechowane sformułowania: ograniczenie suwerenności, szantaż finansowy, agresywny ton, jawne działanie wbrew narodowemu interesowi. Mogą one wzmocnić negatywny stosunek do jednej strony sporu, czemu służy również wyraźne ich zakreślenie: Polska broniąca się przeciwko Komisji Europejskiej, którą wspiera opozycja. Dodatkowo sformułowanie „zgoda na ograniczenie suwerenności” może presuponować, że taki stan jest faktem i tylko rząd staje się gwarantem przywrócenia i należytej obrony suwerenności. Określenie „cały czas” w odniesieniu do opozycji może sugerować, iż jej działalność wbrew interesom Polski jest czymś długotrwałym.

Niemcy zaniepokojeni polską konkurencją (2.11.2021). „Polska tworzy konkurencję dla Berlina, tak niemiecka prasa opisuje realizowaną przez rząd największą w historii naszego kraju inwestycję, czyli Centralny Port Komunikacyjny. Polskie megalotnisko może być poważnym zagrożeniem dla niemieckich interesów, niemiecka gazeta pisze też o kontrowersjach i w tym kontekście wskazuje na polską opozycję, która sprzeciwia się inwestycji w polskie lotnisko czy kolej”. Prowadzący twierdzi, że polskie inwestycje są konkurencyjne wobec niemieckich interesów, czego potwier-

dzeniem ma być publikacja tamtejszej prasy. O słuszności inwestycji ma świadczyć sprzeciw strony niemieckiej. Warto odnotować obecność sformułowań „największa w historii naszego kraju inwestycja” czy „megalotnisko”, które mają nadać im imponujący charakter i napawać dumą. To może rodzić u widzów przekonanie, że polska opozycja, sprzeciwiając się im, działa wbrew narodowemu interesowi. Przywołany przez redakcję artykuł ma jednak zupełnie inny wydźwięk. Jeden ze śródtytułów brzmi „kontrowersyjna inwestycja”, jednak autor nie wyjaśnił szczegółowo istoty owych kontrowersji. Wymowa tekstu jest neutralna wobec CPK. We fragmencie opatrzonym śródtytułem „Konkurencja dla Niemiec?” przytoczone zostały wypowiedzi ekspertów. Rzecznik spółki Mitteldeutsche Flughafen AG zarządzającej portami w Lipsku/Halle i Dreźnie stwierdził, iż zbyt wcześnie, by mówić o zmianach w ruchu pasażerów. Widać rosnącą liczbę pasażerów z Polski i Czech, jednak w odniesieniu do europejskiego lidera – lotniska w Lipsku – spodziewa się on raczej synergii, nie konkurencji. Również rzeczniczka spółki nie widzi w CPK konkurencji i nie spodziewa się żadnych skutków jego uruchomienia. Zauważa, że port będzie oddalony od Berlina o ponad 3h jazdy autem, więc nie będzie w jego obszarze (Hanschke, 2021).

Opozycja rezygnuje z suwerenności (4.11.2021). „Działanie wbrew polskiej racji stanu i niezwykle agresywny ton w sporze polskiego rządu z eurokratami. Totalna opozycja cały czas staje po stronie Brukseli i Berlina, komentatorzy nie mają wątpliwości – politycy Platformy Obywatelskiej chcą powrotu do władzy za wszelką cenę, nawet kosztem ograniczenia suwerenności i poddania się finansowemu szantażowi”. W zapowiedzi widać zwroty emocjonalne: szantaż, niezwykle agresywny ton, totalna opozycja, wbrew, suwerenność, które zdradzają określony stosunek do jednej ze stron sporu, jaki zakreślono. Polski rząd reprezentować ma rację stanu, eurokraci z wspierającą ich opozycją występuje przeciwko niej. Takie bezalternatywne zaprezentowanie problemu stawia widza w sytuacji, w której musi ocenić te działania.

Unijne fundusze narzędziem szantażu (8.10.2022). „24 mld euro to kolejne należne Polsce fundusze, które chce zablokować Komisja Europejska. Pretekstem ma być rzekoma dyskryminacja środowisk LGBT. Bruksela nadal zarzuca nam też łamanie praworządności, wstrzymuje wypłatę środków z KPO, tymczasem Donald Tusk przyznaje, że pieniądze trafią do Polski, ale dopiero po przejęciu władzy przez opozycję”. Słowo „rzekoma” sugeruje, że to pretekst dla pozamerytorycznej decyzji Komisji Europejskiej, co ma wywołać przekonanie, że powody są inne. Taką optykę można przenieść na inne zastrzeżenia unijnych instytucji, np. kwestię praworządności. To wzmacnia narrację rządu, w świetle której rosnąca pozycja Polski i obrona jej suwerennością są prawdziwym powodem takich działań.

Tusk chciał sojuszu ze zbrodniarzem (10.10.2022). „Dzisiejsze brutalne bombardowanie Kijowa pokazuje, jak bardzo Putin zagraża światowemu bezpieczeństwu. Eksperci nie mają wątpliwości, że to konsekwencja błędnej polityki uległości wobec agresywnej Rosji, którą w Polsce przez całe lata, pod dyktando Berlina, forsowali politycy obecnej opozycji”. Warto zauważyć sformułowanie „eksperci zauważają”, co ma podnosić wiarygodność wypowiedzianych przez prowadzącą słów, w których zarysowano wyraźny podział – jedna strona działała z polecenia Berlina i ponosi odpowiedzialność za agresję Rosji. Dobór ekspertów jest taki, że swymi wypowiedziami wpisują się w narrację mate-

riału. Zastosowano również zwroty nacechowane emocjonalnie: brutalne bombardowanie, polityka uległości, agresywnej Rosji, forsowali, pod dyktando Berlina.

Niemcy nie mogą ingerować w polskie wybory (17.08.2023). „Sejm przyjął też uchwałę w sprawie obcej ingerencji w proces wyborczy w Polsce. W dokumencie przygotowanym przez posłów PiS czytamy: »RP wszelką obcą ingerencję w polski proces wyborczy uznaje za akt wrogi wobec państwa polskiego i będzie ją zdecydowanie zwalczać«. Uchwała jest przeciwstawieniem się słowom niemieckiego politycznego przełożonego Donalda Tuska, Manfreda Webera, który w wywiadzie dla niemieckiej telewizji mówił o zwalczaniu PiS”. Warto odnotować sformułowanie zakładające podrzędność D. Tuska, działanie wbrew interesom Polski, wręcz wrogość wobec niej, zwłaszcza w kontekście pierwszej części zapowiedzi.

Rozwój polskich portów przeszkadza Niemcom (21.08.2023). „Niemcy chcą zablokować budowę terminalu kontenerowego w porcie Szczecin-Świnoujście. Oficjalnie chodzi o ekologię, ale według polskich władz chcą wyeliminować potencjalną konkurencję dla portu w Hamburgu. Premier Mateusz Morawiecki ostrzega, że to dlatego niemiecki polityk Manfred Weber ingeruje w kampanię wyborczą, by w Polsce znów decyzje podejmował jego polityczny podwładny”. Autor sugeruje, jakie są motywy działania Niemiec, jednak nie popiera tego dowodami, ograniczając się do opinii premiera. Warto odnotować obecność emocjonalnie nacechowanego zwrotu „jego polityczny podwładny”, co na zasadzie aluzyjnego porozumienia odczytują widzowie.

W przypadku analizowanych materiałów ujawnia się odejście od pełnienia funkcji wprowadzającej takich zapowiedzi, które stają się nie tylko wprowadzeniem do tematyki materiału, ale przede wszystkim tworzą pewne ramy interpretacyjne, w jakich należy go odczytać. Ten element „Wiadomości” zasługuje na osobne badanie.

Podsuvanie interpretacji

Autorzy stosują rozmaite sposoby przedstawienia tematów, sugerując sposób ich interpretacji. Jednym z nich jest fraza „zdaniem komentatorów/ekspertów”, po której pojawia się wypowiedź zbieżna z narracją materiału. Odwołanie do autorytetu i jednostronna argumentacja nie pozwalają widzom samodzielnie ocenić omawianych zagadnień, dodatkowo umożliwia to redakcji wyrażenie opinii ustami zaproszonego i odpowiednio dobranego komentatora. W materiale pt. Sondaż. Polacy chcą Europy Ojczyzn (30.10.2021) autor mówi: „Powrót Donalda Tuska do polskiej polityki nie dał PO szans na pokonanie PiS [pojawia się D. Tusk mówiący: „Für Deutschland”]. Zdaniem komentatorów Polacy dostrzegają, że totalna opozycja w sporze Polski z KE otwarcie stoi po stronie Brukseli i Berlina”. M. Karnowski: „Przemówienie Donalda Tuska do CDU wygłoszone po niemiecku jest takim rzeczywiście zapisem hołdu, który jest nawet nieskrywany, który jest wprost deklarowany jasno i oczywiście. Więc ta podległość jest, myślę, że oczywista dla wszystkich Polaków”. Sekwencja słów autora i eksperta tworzy spójną i uzupełniającą się narrację, w materiale nie ma innego punktu widzenia.

W materiale pt. Opozycja chce zabrać pieniądze Polakom (5.11.2021) autor mówi: „Z ust totalnej opozycji cały czas wpadają fałszywe oskarżenia wobec polskiego rządu”.

D. Tusk: „Kurs na wyjście Polski z Unii Europejskiej to jest coś, co jakby tężeje w ich intencjach”. Autor: „Polexit nie istnieje, istnieje za to realizowana przez Donalda Tuska strategia ulica i zagranica odpowiadają komentatorzy. Fakenewsy i manipulacje kolportowane na arenie międzynarodowej dają Brukseli i Berlinowi polityczne paliwo do zaostrzania konfliktu z polskim rządem”. D. Tusk po niemiecku: „Wszyscy cenią waszą cierpliwość. Niemniej broniąc naszych wspólnych wartości zbliża się moment podjęcia trudnych decyzji. Jasne stanowisko z waszej strony będzie decydujące i jest bezcenne. Jestem pewien, że również i w tym wypadku nie zawiedziecie nas. Dziękuję”. T. Sakiewicz: „Działania na rzecz obcych państw i czerpania z tego zysków również jako nominat obcego państwa w Polsce, to od czasów Targowicy niestety funkcjonuje”. Autor: „Komentatorzy nie mają wątpliwości, opozycja staje przeciwko Polsce i nie cofa się, by walczyć o kary finansowe dla własnego kraju nawet teraz, kiedy coraz więcej wpływowych polityków z różnych krajów Unii Europejskiej przyznaje rację Polsce i nie zgadza się na ingerencję eurokratów w wewnętrzne sprawy państw członkowskich. Słowacy bronią Polaków przed kłamliwą kampanią budującą obraz Polski jako państwa autorytarnego, w którym zagrożona jest demokracja”. Sformułowania „fałszywe oskarżenia”, „Polexit nie istnieje” nie zostały poparte dowodami. Podziękowanie po niemiecku w zestawieniu ze słowami komentatora podpowiadają sposób odczytania materiału.

W materiale pt. Opozycja rezygnuje z suwerenności (4.11.2021) autor mówi: „Donald Tusk i kolejny szkodliwy dla Polaków fake news: [pojawia się plansza z wpisem D. Tuska: „Kongres USA dyskutuje o możliwych sankcjach na Polskę i wycofaniu wojsk amerykańskich z naszego kraju”. [Plansza z wypowiedzią J. Lichockiej]: „Nie kongres, tylko fundacja Helsińska przy Kongresie. Zdrada stanu dla wielu Polaków wygląda tak jak D. Tusk, ma jego twarz”. Autor: „Obecnych było zaledwie 2 kongresmenów Partii Demokratycznej oraz zaproszeni goście, między innymi była dyplomatką znana z forsowania polityki całkowitego resetu z reżimem Władimira Putina, która wezwała do nałożenia sankcji na Polskę. Jest równocześnie prezesem think tanku German Marshall Fund, którego sponsorem jest między innymi niemieckie ministerstwo spraw zagranicznych”. W wysłuchaniu wzięło udział 6 osób, 3 członków i 3 świadków. Taki skład nie jest niezwykły, podczas wysłuchania w sprawie Ukrainy było 3 świadków (CSCE, 2023); w sprawie omijania sankcji i prania przez Rosję pieniędzy w Szwajcarii – 4 członków i 3 świadków (CSCE, 2023b). Takich przykładów jest więcej.

W materiale pt. Opozycja gra bezpieczeństwem Polaków (z 13.10.2022) autor mówi: „Nie ma wątpliwości, że przyszłoroczne wybory parlamentarne ostatecznie odpowiedzą na pytanie jaka będzie Polska”. J. Kaczyński: „Dzisiaj mamy już stan takiego starcia, które można porównać ze starciem z 89 roku, bo z jednej strony stoimy my, czyli »Solidarność«, partia wolności i niepodległości, a z drugiej strony stoi partia, która chce zlikwidować wolność, niepodległość”. Autor: „Obecny rząd wprowadza antykryzysowe rozwiązania, rozszerza programy społeczne, reaguje na zagrożenie, dozbraja armię, wzmacnia sojusze”. J. Karnowski: „Jeżeli jeszcze parę lat potrwa ten dobry proces, to będzie nie do odwrócenia. Opozycja spróbuje to odwrócić i spróbuje znów zdegradować Polskę do takiej roli no podległego Niemcom landu w istocie”. [Widać D. Tuska ściskającego się z U. von der Layen]. Autor: „Komentatorzy nie mają wątpliwości, że Donald Tusk w poparciu Berlina widzi swoją szansę na powrót do władzy, nawet kosz-

tem suwerenności Polski”. D. Tusk po niemiecku: „Wasz sposób rządzenia był błogosławieństwem nie tylko dla Niemiec, ale także dla całej Europy”. Autor: „Politycy opozycji z Donaldem Tuskiem na czele nieraz popierali unijne sankcje finansowe, blokady funduszy i rezolucje przeciwko Polsce”. D. Tusk: „Komisja Europejska podjęła decyzję, jestem absolutnie pewien, że jest to decyzja optymalna, w pełni popieram ją bez jakichkolwiek wątpliwości i wahań”. Autor: „Nie brak opinii, że ewentualny powrót opozycji do władzy to także widmo zubożenia Polaków, likwidacji 500 plus, 13. czy 14. emerytury”. Uczestnik spotkania z D. Tuskiem: „Ja się nie boję tego, że Platforma zabierze ja mam nadzieję, że to zabierzecie”. Autor: „Za rządów koalicji PO-PSL” [Jan Vincent Rostowski: „pieniędzy po prostu nie ma i nie będzie”]. Autor: „Pieniądzy na programy społeczne nie było”. D. Tusk: „Minister Rostowski jest od tego ministrem finansów, żeby bronić budżetu przed jakimkolwiek uszczerbkiem”. Autor: „Rząd Donalda Tuska oszczędzał także na armii”. D. Tusk: „Głównym zadaniem, żeby nie powiedzieć obsesją ministra Siemoniaka jest racjonalizacja wydatków”. Autor: „Gdyby opozycja wróciła do władzy, niewykluczony jest powrót do tamtych realiów i zerwanie już zawartych kontraktów na zakup supernowoczesnej broni dla naszych żołnierzy”. Generał Mirosław Różański (b. dowódca generalny rodzajów sił zbrojnych, Polska 2050): „Niektóre z umów, mówię z całą odpowiedzialnością, może trzeba będzie, ale zerwać”. T. Sakiewicz: „Przez 8 lat mieliśmy propozycje zarządzania tu niemiecko-rosyjskiego, zależności gazowej, zależności dyplomatycznej, zależności również militarnej, bo przecież rozbrajano armię, odsłaniając całkowicie flankę wschodnią”. Autor: „Zdaniem komentatorów w kontekście tych zapowiedzi wypowiedź białoruskiego dyktatora nabiera nowego znaczenia”. Aleksander Łukaszenka: jest potężna opozycja. Donald Tusk – PO. U władzy jest PiS. Ten szalony Kaczyński, Morawiecki i Duda. Trio”. Autor: „Jak tragicznie skończyła się polityka resetu w relacjach z Moskwą, pokazuje wojna na Ukrainie” (widać D. Tuska ściskającego rękę Władimirowi Putinowi]. Wypowiedź J. Kaczyńskiego jest prezentacją jego wizji Polski, co zawarte było w wypowiedzi Macieja Sawickiego. Narzuceniem interpretacji jest mówienie o rezolucjach przeciwko Polsce, są one wymierzone w działania lub zaniechania rządu. Autor wyraził opinię cudzymi ustami, mówiąc „nie brak opinii” i przywołując wypowiedź anonimowej osoby. Materiał został tak skonstruowany, żeby wizji J. Kaczyńskiego, którą przedstawiono jako pozytywną, przeciwstawić opozycję. Wypowiedź byłego ministra finansów, J. V. Rostowskiego służy takiej narracji, chociaż padła w czasie kryzysu finansowego i oznaczała brak zgody rządu na zadłużanie państwa. Obecność tych słów tłumaczy Mariusz Kowalewski (były pracownik TVP) – musiał je zawierać każdy materiał dotyczący programu Rodzina 500+, by Prawo i Sprawiedliwość wypadało korzystniej (Kowalewski, 2019, s. 112).

Materiał pt. Paliwo dla rosyjskiej narracji (16.10.2022) rozpoczął wypowiedź J. Kaczyńskiego, którą wykorzystał autor materiału. J. Kaczyński: „My mamy w Polsce partię niemiecką i ten wybór, który jest przed nami, to jest wybór polska partia lub partia niemiecka”. Autor: „Politycy Platformy ciągle dostarczają nowych przykładów na potwierdzenie tej tezy” [na ekranie widać D. Tuska mówiącego z uśmiechem po niemiecku].

W materiale pt. Niemcy nie mogą ingerować w polskie wybory (17.08.2023) autor podsumował wypowiedź S. Nitrasy, który próbował zakpić z uchwały sejmowej, parodiując po niemiecku wymowę nazwiska szefa EPP M. Webera: „Poseł Nitras najwi-

doczniej czuje, że nad akcentem musi jeszcze popracować, z korepetycjami językowymi w swojej partii nie powinien mieć problemu” [na ekranie pojawia się D. Tusk mówiący: Für Deutschland]. W kontekście całości materiału takie sformułowanie sytuuje D. Tuska po stronie wrogięgo podmiotu zamierzającego zakłócać przebieg wyborów parlamentarnych.

W analizowanych materiałach eksperci wygłaszają kwestie, które nie tylko wpisują się w narrację materiału, ale można odnieść wrażenie – choć należy zastrzec, iż jest ono nieweryfikowalne – iż mówią to, co chcieliby powiedzieć dziennikarze, jednak z jakichś powodów tego nie czynią. To oznacza, iż ich dobór nie jest przypadkowy, na co wskazują zresztą zestawienia przygotowane przez anonimowego użytkownika serwisu Twitter (FlasH, Twitter). Powtarzające się nazwiska publicystów i ekspertów wskazują na światopoglądowe kryterium, nie profesjonalizm, dorobek naukowy itp.

Wnioski

W analizowanych materiałach uwidacznia się zabieg instrumentalnego wykorzystania Niemiec, które służą jako punkt odniesienia dla prezentowania i omawiania wydarzeń o charakterze krajowym. Ponieważ pojawiają się one w negatywnym kontekście, to możliwe było, poprzez skojarzenie, transferowanie tej emocji na podmioty, które z Niemcami zestawiono. Dzięki temu można było prezentować określone osoby w takim właśnie świetle. Ukazywano je jako służące interesom innego państwa, gotowe do działania wbrew ojczyźnie, by odzyskać władzę. Świat prezentowany według takiego mechanizmu pozwala nie tylko dyskredytować, ale prezentować drugą stronę sporu jako obrońcę, który musi mierzyć się nie tylko z oponentami zewnętrznymi, ale i wewnętrznymi. Nawiązując do Michała Głowińskiego, można powiedzieć, iż ponownie Niemcy są aksjologicznie nacechowanym terminem, co pozwala dziennikarzom zbudować system ideologicznych odniesień, w którym opozycja przejmując od niego negatywne emocje. Autorzy i prowadzący wydanie prezentują opinie i insynuacje jako fakty, chociażby posługując się enigmatyczną formułą „eksperti nie mają wątpliwości/zdaniem komentatorów”, po której pojawiają się wypowiedzi wpisujące się w narrację materiału. Perswazyjny charakter mają również zapowiedzi newsów, które powinny być jedynie wprowadzeniem do materiału, nie podsuwać określonej perspektywy interpretacyjnej. Wyrwane z kontekstu wypowiedzi po niemiecku sugerują, po której stronie sporu należy umieścić ich autorów. Przyjmują one często formę sekwencji, gdy są wplecione w wypowiedź autora materiału dwu- lub trzykrotnie. W PRL używano określenia Radio Freies Europa, co miało dezawuować tę rozgłośnię (Bralczyk, 2003, s. 93). Podobnym zabiegiem jest podkreślanie w „Wiadomościach” pełnego nazwiska eurodeputowanej PO Róży Thun: Maria Barbara Grafyn von Thun und Hohenstein. Zabieg ten nabiera mocy, kiedy uwzględnia się pasek poprzedzający news: „Totalna opozycja i Niemcy chcą ukarać Polskę” (Wiadomości, 2017b; Wiadomości, 2018). Podobnie należy traktować analogie historyczne – słowa wiceprzewodniczącej Parlamentu Europejskiego o ewentualności „zagłodzenia” Polski i Węgier, czyli wstrzymania wypłaty środków europejskich, by zmusić je do przestrzegania unijnych zasad praworządności, redakcja zestawiała z niemieckimi zbrodniami z czasów II wojny światowej (Wiadomości, 2020c). Taka

nadinterpretacja wypowiedzi, której nie należy przecież odczytywać dosłownie pozwala na tworzenie najbardziej absurdalnych zestawień.

Analizowane wydania ujawniają również wykorzystywanie historycznych wypowiedzi, jakie, bez wyjaśnienia kontekstu czasów, w których padły, są instrumentem pozwalającym odnosić je do aktualnej sytuacji. Taka rehistoryzacja stosunków widoczna jest nie tylko w odniesieniu do Niemiec, ale i Rosji. Kategoria zdrady jest nieprecyzyjna i pojemna, pozwalając na swobodne jej zarzucanie innym. Wzbogacone o warstwę aksjologiczną słowo Niemcy służy nie tylko wywołaniu poczucia zagrożenia, ale również wskazaniu, kto może się temu przeciwstawić oraz przedstawieniu oponentów jako działających wbrew Polsce. Katarzyna Kłosińska i Michał Rusinek wyjaśniają, iż termin Niemcy, jak w propagandzie PRL, jest nośnikiem pewnych cech, stąd jego obecność w przekazach informacyjnych TVP. Przywołali oni Michała Głowińskiego, który wskazywał, że niemiecki oznacza zły, wrogi, antypolski (Kłosińska, Rusinek, 2019, s. 139). Taka narracja ma jasny cel – przywołanie resentymentów związanych z II wojną światową. Materiał wideo i towarzyszący mu pasek nie pełnią wówczas funkcji informacyjnej, lecz rytualno-kreacyjną. Przy czym ów obraz Niemiec jest poddawany aktualizacji zgodnie z potrzebami i warunkami, np. może to być sugestia, że inspirują one i finansują wystąpienia przeciwko rządowi w Polsce. Autorzy wyjaśniają, że w procesie wykorzystywania słowa Niemcy, kluczowe są zjawiska rytualizacji i aksjologizacji. Pierwsze oznacza obowiązek, prawdopodobnie niepisany, wykorzystania go nawet wówczas, kiedy nie ma ku temu potrzeby. To pozwala przekazać odbiorcom gotową formułę, niewymagającą refleksji. Rytuał umożliwia z kolei tworzenie semantyki, w tym warstwę aksjologiczną. Dzięki temu Niemcy przestają być postrzegane/postrzegani jako państwo czy jego mieszkańcy (grupa osób tej narodowości), stając się kategorią niosącą określone wartości. I tak działania Niemiec mogą być przez odbiorców przekazów kojarzone ze szkodzeniem Polsce (Kłosińska, Rusinek, 2019, s. 142–143).

O potencjale takich działań mogą świadczyć wyniki badań realizowanych w ramach projektu „Barometr Polska–Niemcy”. W 2020 roku 30% skojarzeń Polaków z Niemcami powiązanych było z tematem wojny – to wzrost o 9% od 2016 roku (Kucharczyk, Łada, 2020, s. 33). Tzw. straszak niemiecki w PRL służył nie tylko do tłumaczenia sytuacji międzynarodowej, ale i wewnętrznej. Ówczesny człowiek miał postrzegać ten kraj przez pryzmat historii, jednocześnie prasa sugerowała, że rośnie znaczenie niemieckich, antypolskich środowisk w Polsce (Mazur, 2003, s. 174–179). W „Wiadomościach” wykorzystano figurę Niemiec, tłumacząc chociażby politykę Unii Europejskiej (służącej interesom Niemiec) czy omawiając sytuację wewnętrzną, sugerując, że opozycja działa z poparciem Niemiec, które chcą zdestabilizować sytuację w Polsce. Zarzut tworzenia fałszywego obrazu Polski, działanie z inspiracji zdrajców w kraju, niezadowolenie Niemiec wynikające z jej rozwoju – te uwagi znalazły się w zapiskach Michała Głowińskiego z 30 maja 1977 roku (Głowiński, 1993, s. 63–64). Takie zabiegi są obecne w analizowanych materiałach. Zidentyfikowane zabiegi stoją w sprzeczności z ustawowymi zadaniami nadawcy publicznego, który powinien rzetelnie informować o wydarzeniach w kraju i poza nim, by widzowie mogli wyrobić własną opinię na podstawie różnych punktów widzenia. Taka konstatacja jest szczególnie dojmująca, kiedy weźmie się pod uwagę, że programy emitowane przez Telewizję Polską powinny być punktem odniesienia dla nadawców komercyjnych, oferować wyższe standardy i jakość. Niestety w tym

przypadku, po raz kolejny, programy informacyjne nie tylko informują, ale również podsuwają sposoby interpretowania omawianych zagadnień.

Klaus Bachmann ocenił taką narrację jako głupią, staromodną i ociężałą, trafiającą do coraz mniej licznej grupy osób i wywołującą odwrotny skutek. Zauważył, że społeczeństwo staje się coraz bardziej tolerancyjne, kosmopolityczne i proeuropejskie, jednak bierność sprawia, że zjawisko to nie jest widoczne przy urnach wyborczych (Bachmann, 2023). Na jej wewnętrzny użytek wskazał Dietmar Nietan z SPD, koordynator do spraw współpracy międzyspołecznej i przygranicznej z Polską w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Niemiec (Korbaki, 2022). Jej obecność mogła być dyktowana oczekiwaną przez kierownictwo TVP spójnością materiałów z wypowiedziami polityków koalicji rządzącej. W przeprowadzonej przez Otwartą Rzeczpospolitą analizie treści nienawistnych w przekazach TVP Niemcy znaleźli się na drugim miejscu wśród wykorzystywanych odniesień (Otwarta Rzeczpospolita, 2023). Być może istnieją badania, które wskazują na jej skuteczność w obliczu profilu widzów TVP (CBOS 33/2023).

Author Contributions

Conceptualization (Konceptualizacja): Marcin Piechocki

Data curation (Zestawienie danych): Marcin Piechocki

Formal analysis (Analiza formalna): Marcin Piechocki

Writing – original draft (Piśmiennictwo – oryginalny projekt): Marcin Piechocki

Writing – review & editing (Piśmiennictwo – sprawdzenie i edytowanie): Marcin Piechocki

Competing interests: The author have declared that no competing interests exist
(Sprzeczne interesy: Autor oświadczył, że nie istnieją żadne sprzeczne interesy)

Bibliografia

- Arendarska J., Łada-Konefał A., Sendhardt B. (2022), *Sąsiedztwo w ramach. Polacy i Niemcy o sobie nawzajem w przekazie prasowym*, Warszawa.
- Bachmann K. (2023), *Es gibt ein echtes Polen vor der Tür und eines Für Kaczyński und seine Katze*, „Berliner Zeitung”, 29.07.2023.
- Bauer Z. (red.) (2008), *Dziennikarstwo i świat mediów*, Kraków.
- Bralczyk J. (2003), *O języku polskiej propagandy politycznej lat siedemdziesiątych*, Warszawa.
- CBOS (2023a), *Postrzeganie telewizyjnych programów informacyjnych i publicystycznych*, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2023/K_132_23.PDF, 21.12.2024.
- CBOS (2023b), *Źródła informacji o wydarzeniach w kraju i na świecie*, https://www.cbos.pl/SPI-SKOM.POL/2023/K_068_23.PDF, 16.08.2023.
- CBOS (2023c), *Telewizja jako źródło informacji o wydarzeniach w kraju i na świecie*, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2023/K_066_23.PDF, 21.12.2024.
- CBOS (2023d), *Stosunek do innych narodów rok po wybuchu wojny na Ukrainie*, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2023/K_033_23.PDF, 16.08.2023.
- CBOS (2024), *Zmiany w popularności informacyjnych programów telewizyjnych*, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2024/K_071_24.PDF, 4.12.2024.

- CSCE (2023a), *Has the UN Failed Ukraine and the World*, <https://www.csce.gov/international-impact/events/has-un-failed-ukraine-and-world>, 2.10.2023.
- CSCE (2023b), *Russia's Alpine Assets: Money Laundering and Sanctions Evasion in Switzerland*.
- Dzikowski S. (1946), *Niemiec wyszydzony*, Warszawa.
- FlasH, Twitter, <https://ekspercitvpis.info/2022/>, 12.12.2024.
- Głowiński M. (1993), *Peereliada. Komentarze do słów 1976–1981*, Warszawa.
- Gnauck G. (2023), *Polens Parlament kritisiert „fremde Einmischung”*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 18.08.2023,
- Hanschke K. (2021), *Polen macht Berlin Konkurrenz mit Solidarność-Zentralflughafen*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 2.11.2021, <https://www.faz.net/aktuell/wirtschaft/polen-flughafenprojekt-und-eisenbahnnetz-mac ht-berlin-konkurrenz-17606556.html>.
- Hanschke K. (2021), *Polen macht Berlin Konkurrenz mit Solidarność-Zentralflughafen*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung” 2.11.2021, <https://www.faz.net/aktuell/wirtschaft/polen-flughafenprojekt-und-eisenbahnnetz-mac ht-berlin-konkurrenz-17606556.html>, 2.10.2023.
- http://orka2.sejm.gov.pl/StenoInter9.nsf/0/DE9344493AB83E5AC1258A0D006D1C37/%24File/81_a_ksiazka.pdf, 18.08.2023.
- http://orka2.sejm.gov.pl/StenoInter9.nsf/0/D70700434A1A535AC1258A0E00764CC6/%24File/81_b_ksiazka.pdf, 18.08.2023.
- <https://otwarta.org/wp-content/uploads/2023/09/Monitoring-tresci-nienawistnych-Raport-05.09-%E2%80%9324.09.2023.pdf>, 2.10.2023.
- <https://www.berliner-zeitung.de/politik-gesellschaft/es-gibt-ein-echtes-polen-vor-der-tuer-und-eines-fuer-jaroslav-kaczynski-und-seine-katze-li.373160>, 22.08.2023.
- <https://www.csce.gov/international-impact/events/russias-alpine-assets-money-laundering-and-sanctions-evasion-switzerland>, 2.10.2023.
- <https://www.faz.net/aktuell/politik/ausland/polens-parlament-prangert-fremde-einmischung-an-19112315/das-polnische-abgeordnetenhaus-19112336.html>, 21.08.2023.
- Jędrzejewski S. (2009), *Newsy a narracyjna forma informacji?*, w: *Jaka informacja?*, red. L. Dyczewski, Lublin.
- Kłosińska K., Rusinek M. (2019), *Dobra zmiana. Czyli jak się rządzi światem za pomocą słów*, Kraków.
- Kłosińska K., Zimny R., Żukiewicz P. (2018), *Sprawozdanie ze stanu ochrony języka polskiego za lata 2016–2017 – Język informacji politycznej*, https://rjp.pan.pl/images/Sprawozdanie_o_stanie_ochrony_j%C4%99z._pol._2016-2017.pdf, 21.12.2022.
- Korbaki M. (2022), *„Das war antideutsche Politik”*, „Spiegel”, 26.08.2022, <https://www.spiegel.de/politik/deutschland/polen-beauftragter-der-bundesregierung-dietmar-nietan-das-war-antideutsche-politik-a-c92e2445-ff22-4c4d-b7eb-0ed3616e6fcc>, 22.08.2023.
- Kowalewski M. (2019), *TVPropaganda. Za kulisami TVP*, Warszawa.
- Kucharczyk J., Łada A. (2020), *Sąsiedztwo z historią w tle: spojrzenia przez granice*, Barometr Polska–Niemcy 2020, Warszawa.
- Lang K-O. (2022), *Warschaws konfrontative Deutschlandpolitik*, „SWP-Aktuell”, n4 68/2022, https://www.swp-berlin.org/publications/products/aktuell/2022A68_Warschaws_Deutschlandpolitik_Web.pdf, 31.08.2023.
- Łada A., Sendhardt B. (2021), *Obraz kryzysu. Jak prasa polska i niemiecka pisała o kraju sąsiada w pierwszym półroczu 2020 roku?*, Warszawa–Darmstadt, <https://www.deutsches-polen-institut.de/assets/downloads/einzelveroeffentlichungen/Obraz-kryzysu.pdf>, 23.08.2022.
- Łada-Konefał A., Sendhardt B. (2022), *Polacy i Niemcy o sobie nawzajem na Facebooku*, <https://www.deutsches-polen-institut.de/assets/downloads/einzelveroeffentlichungen/Analiza-FB-PL.pdf>, 30.09.2023.

- Mazur M. (2003), *Propagandowy obraz świata. Polityczne kampanie prasowe w PRL 1956–1980*, Warszawa.
- McQuail (2007), *Teoria komunikowania masowego*, Warszawa.
- Morse M. (2004), News as Performance. The image as event, in: *The Television Studies Reader*, red. R. C. Allan, A. Hill, New York.
- Otwarta Rzeczpospolita (2023), *Nienawistne treści w mediach publicznych: monitoring TVP w trakcie kampanii parlamentarnej 2023 roku*, Raport 5.09–24.09.2023.
- Piechocki M., Wyszynski J. (2020), *Dobra zmiana? Niemcy na antenie Wiadomości TVP*, „Środkowo-europejskie Studia Polityczne”, nr 2.
- Piechocki M., Wyszynski J. (2022), *Rezolucje Parlamentu Europejskiego dotyczące sytuacji wymiaru sprawiedliwości w Polsce w optyce Wiadomości TVP*, „Rocznik Integracji Europejskiej”, nr 15.
- Reporters Without Borders, RSF's 2022, *World Press Freedom Index: a new era of polarization*, <https://rsf.org/en/rsf-s-2022-world-press-freedom-index-new-era-polarisation-0>, 21.12.2022.
- Rutkowska A. (2013), *Dziennikarskie sposoby wywierania wpływu na odbiorcę w telewizyjnych serwisach informacyjnych*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Litteraria Polonica”, nr 2.
- Schulz M. (2022), *Medialny obraz kształtowania się stosunków polsko-niemieckich. Na podstawie analizy tygodników „Der Spiegel” i „Politika” z lat 2005–2017. Studium politologiczno-socjologiczne*, Łódź.
- Sejm (2023a), *Sprawozdanie stenograficzne z 81. posiedzenia Sejmu RP w dniu 16 sierpnia 2023 r.*
- Sejm (2023b), *Sprawozdanie stenograficzne z 81. posiedzenia Sejmu RP w dniu 17 sierpnia 2023 r.*
- Sejm (2023c), *Uchwała Sejmu RP z 17 sierpnia 2023 r. w sprawie obcej ingerencji w proces wyborczy w Polsce*, [http://orka.sejm.gov.pl/opinie9.nsf/nazwa/3603_u/\\$file/3603_u.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/opinie9.nsf/nazwa/3603_u/$file/3603_u.pdf), 21.08.2023.
- Słownik Języka Polskiego PWN* (2023), hasło: *hold*, <https://sjp.pwn.pl/sjp/hold;2464920.html>, 2.10.2023.
- Wiadomości (2016), *Kto ocenia Polskę*, wydanie z 8.04.
- Wiadomości (2017a), *Partia zewnętrzna*, wydanie z 5.12.
- Wiadomości (2017b), *Totalna opozycja i Niemcy chcą ukarać Polskę*, wydanie z 20.12.
- Wiadomości (2018), *Pogróżki Schulza wobec Polski i Węgier*, wydanie z 5.01.
- Wiadomości (2018b), *Platforma wspiera Niemcy kosztem Polski*, wydanie z 31.05.
- Wiadomości (2018c), *Platforma wściekła na Trzaskowskiego*, wydanie z 4.06.
- Wiadomości (2020), *Nie pozwólmy, aby inni decydowali za nas*, wydanie z 17.01.
- Wiadomości (2020b), *Totalna opozycja – współczesna Targowica?*, wydanie z 16.01.
- Wiadomości (2020c), *Negatywne efekty kampanii opozycji*, wydanie z 5.10.
- Wiadomości (2021a), *Nielegalna migracja paraliżuje Europę*, wydanie z 30.10.
- Wiadomości (2021b), *Europa bezradna wobec nielegalnej migracji*, wydanie z 1.11.
- Wiadomości (2021c), *Niemiecki hold opozycji*, wydanie z 31.10.
- Wiadomości (2021d), *Polacy przeciw działaniom totalnej opozycji*, wydanie z 1.11.
- Wiadomości (2021e), *Dowód niemieckiego zezwierzęcenia*, wydanie z 31.10.
- Wiadomości (2022a), *Polska wzywa Niemcy do wypłaty reparacji*, wydanie z 10.03.
- Wiadomości (2022b), *Niemcy muszą zapłacić za swoje zbrodnie*, wydanie z 10.03.

Wykorzystane w badaniu materiały z Wiadomości TVP:

- Sondaż: Polacy chcą Europy Ojczyzn (30.10.2021).
- Zatrucie Odry. Tropcy wiodą do Niemiec (19.08.2023).
- Rozwój polskich portów przeszkadza Niemcom (21.08.2023).

Niemiecki plan na wybory w Polsce (28.08.2023).
Niemiecki hołd opozycji (31.10.2021).
Niemcy zaniepokojeni polską konkurencją (2.11.2021).
Opozycja rezygnuje z suwerenności (4.11.2021).
Inwestycje budujące polską suwerenność (6.10.2022).
Unijne fundusze narzędziem szantażu (8.10.2022).
Tusk chciał sojuszu ze zbrodniarzem (10.10.2022).
Niemcy nie mogą ingerować w polskie wybory (17.08.2023).
Znad przepaści na szczyt (22.08.2023).
Kapitał ma narodowość (22.08.2023).
Pytania o legalność kampusu Trzaskowskiego (27.08.2023).
Opozycja chce zabrać pieniądze Polakom (5.11.2021).
Opozycja gra bezpieczeństwem Polaków (13.10.2022).
Paliwo dla rosyjskiej narracji (16.10.2022).
Państwo musi być czynne w gospodarce (16.10.2022).
Kołodziejczak u Tuska to nie przypadek (20.08.2023).
Środkowy palec lidera Agropłatformy (22.08.2023).
Polska wzywa Niemcy do wypłacenia reparacji (3.10.2022).
Eurokraci chcą odebrać suwerenność (9.10.2022).
Tusk chciał sojuszu ze zbrodniarzem (10.10.2022).
Niemcy przeciwko unijnej solidarności (11.10.2022).
Prokremlowska polityka Tuska i PO (11.10.2022).
Niemiecka gospodarka na dopingu (14.10.2022).
Paliwo dla rosyjskiej narracji (16.10.2022).
Polacy dumni ze swojej armii (19.08.2023).
Wolty opozycji w sprawie „otwartych drzwi” (24.08.2023).
Haczyk zamiast wędkę (26.08.2023).
Na kogo stawia Tusk (28.08.2023).
Najmłodsze ofiary niemieckiego bestialstwa (30.08.2023).

“Just as There Will be no Summer Without Winter, There Will be no Brotherhood With the Germans.” Germany as a Figure Used to Present Opposition in TVP News

Summary

The purpose of the article was to investigate the use of German-related subjects in Wiadomości TVP as a basis for discussing domestic issues. Earlier studies identified such practices within the broadcaster's main news program, even though they addressed different topics, leading to the development of this focused research.

Key words: Germany, News, Information, anti-German rhetoric

